



Na leczenie mojego Fredzika

Bardzo jest mi przykro, że muszę znowu prosić o pomoc, ale tym razem toczymy walkę o źrebaczka mojej Fasji. Który już raz w klinice na Służewcu był, ale jak jeszcze był w brzuszku swojej mamusi. Wczoraj (14.04) Fredzia dostał strasznych bóli przyjechałam do niego a on leżał i ciężko oddychał, weterynarz...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/kewpun>

